

Miasto po wojnie

data aktualizacji: 2019.03.04 autor: Redakcja



W czerwcu 1945 roku koszary zyskały nowego lokatora - 1 Szkolną Dywizję Piechoty. Nigdy wcześniej, ani później, w Skierniewicach nie było tak dużej formacji wojskowej. W momencie dyslokacji dywizji do Skierniewic jej stan wynosiło około 50 proc. zakładanego - miasto wzbogaciło się o ponad 7000 nowych mieszkańców.

Po zakończeniu II wojny światowej życie w mieście zaczęło powoli wracać na swoje dawne tory. Niestety, zupełnie nowa sytuacja dziejowa, w której znalazła się Polska, powodowała, że wiele dziedzin życia musiało się zmienić lub zostać zorganizowanych na nowo. Tuż po wojnie Skierniewice znalazły się w trudnej sytuacji gospodarczej.

W mieście nadal przebywała duża liczba uchodźców z Warszawy, którzy nie mieli już do czego wracać, a niewielki, przedwojenny, lokalny przemysł praktycznie już nie istniał. Miasto posiadało jednak duży kompleks koszarowy. Ponowne sprowadzenie wojska do miasta mogło tchnąć w nie

nowe życie.



Dywizja w mieście

W ten sposób, dzięki decyzji Naczelnego Dowództwa WP, w czerwcu 1945 roku, koszary zyskały nowego lokatora - 1 Szkolną Dywizję Piechoty. Nigdy wcześniej, ani później, w Skierniewicach nie było tak dużej formacji wojskowej. Jej liczebność miała docelowo wynosić prawie 14 tysięcy żołnierzy i ponad 2600 stanu stałego. Resztę mieli stanowić poborowi mający odbyć szkolenie podoficerskie. Głównym zadaniem nowo organizowanej dywizji, miało być szkolenie właśnie podoficerów dla wszystkich jednostek piechoty w Polsce. W momencie dyslokacji dywizji do Skierniewic jej stan wynosił około 50 proc. zakładanego. Oznaczało to, że miasto wzbogaciło się o ponad 7000 nowych mieszkańców.

Dowódca o korzeniach litewskich

Dowództwo nowej formacji powierzono Witalisowi Martanusowi. Była to postać o bardzo bogatym doświadczeniu wojskowym. Urodził się w 1896 roku w ŻabłóWKu, w ówczesnej guberni wileńskiej. Jego rodzina miała litewskie korzenie, ale uważała się za Polaków. To oraz fakt, że Witalis mówił po polsku, miało potem znaczący wpływ na jego karierę. Miał on bardzo bogate doświadczenie wojskowe. Do czasu objęcia dowództwa nad 1 SDP, miał już za sobą udział w trzech wojnach. Służbę rozpoczął w 1915 roku w armii carskiej, biorąc udział w walkach z Niemcami w czasie I wojny światowej. W czasie jej trwania ukończył szkołę oficerską. Następnie już jako żołnierz Armii Czerwonej walczył w wojnie domowej w Rosji. Po jej zakończeniu, w latach 20. ukończył akademię wojskową. W czasie II wojny światowej brał czynny udział w walkach z Niemcami aż do maja 1944 roku. Wtedy skierowano go do służby w Wojsku Polskim w ZSRR. Awansowano go na generała majora i wyznaczono na komendanta Centrum Wyszkolenia Armii w Riazaniu. Był to załączek Wyższej Szkoły Oficerskiej, pierwszej takiej szkoły w powojennej Polsce.

Po wojnie szkołę przeniesiono do Rembertowa, a Martanus jako stary wiarus został dowódcą 1 Szkolnej Dywizji Piechoty, wraz z którą trafił do Skierniewic. W powojennej rzeczywistości w Wojsku

Polskim było bardzo dużo oficerów Armii Czerwonej, zwłaszcza na wyższych stanowiskach. Taki stan rzeczy miał miejsce aż do 1956 roku, kiedy to Gomułka usunął z wojska marszałka Rokossowskiego wraz z 500 innymi wysokimi oficerami radzieckimi, mało nie doprowadzając do wojny, ale to już inna historia.

Pułkownik Adolf Małyszko



Inną ciekawą postacią w 1 SDP był pułkownik Adolf Małyszko. Podobnie jak Martanus zaczął karierę w armii carskiej. Pod koniec I wojny światowej Rosja próbowała na wzór innych krajów biorących udział w konflikcie, utworzyć Legiony Polskie. Małyszko brał czynny udział w formowaniu Polskiej Oddzielnej Brygady na Kaukazie. Rosyjskie próby stworzenia polskich oddziałów nie były jednak tak udane jak np. w armii austriackiej. Ostatecznie po rozformowaniu brygady w 1918 roku, Małyszko wrócił do kraju, gdzie 18 grudnia objął dowództwo nad powstającą Strażą Graniczną. W 1919 roku został posłem na Sejm. Podczas wojny polsko-bolszewickiej zrzekł się mandatu i został komendantem Szkoły Podoficerskiej Artylerii w Toruniu. Jego kariera wojskowa zakończyła się w zasadzie w 1926 roku, kiedy to bez zezwolenia przełożonych wydał krytyczną książkę "Uwagi oficera polskiego o Roku 1920". Ukarano go miesięcznym aresztem po czym przeniesiono go do służby w komendzie uzupełnień. Po zwolnieniu ze służby w 1928 roku zajął się działalnością społeczną tworząc w Piasecznie Kasę Bezprocentową dla najuboższych. Angażował się też w tworzenie jednostek obrony cywilnej. W czasie okupacji był przez krótki czas więziony, resztę wojny przepracował w fabryce papierosów. Po II wojnie światowej, nowa władza, mając na uwadze jego doświadczenie wojskowe oraz nieskrywaną prorosyjską postawę, przywróciła go do służby od razu w randze pułkownika. Przydzielono go do 1 SDP, gdzie został kierownikiem wyszkolenia chemicznego.

1 Szkolna Dywizja Piechoty nie zagrzała długo miejsca w Skierniewicach. Już we wrześniu 1945 roku zapadła decyzja o przeformowaniu jej w regularną formację piechoty. Utworzoną na jej podstawie 18 Dywizję Piechoty. W Skierniewicach pozostawiono jedynie jej sztab, który znajdował się tutaj do roku 1946.

Radosław Stefanek

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/31158-miasto-po-wojnie>